



Jedynе pismo polskie w Brazylii

Słowo rektora

Czcigodni Księża, Drogie Siostry, Szanowni przedstawiciele społeczności polonijnej, Drodzy Czytelnicy! Po raz kolejny składam w Wasze ręce nasze polonijne pismo. Mam nadzieję, że jego treść przyniesie Wam garść informacji o naszej społeczności polonijnej, a także – daj Boże – wzbudzi pragnienie podzielenia się informacją



o Waszej polonijnej czy misyjnej postudze i wielorakiej działalności.

Tym razem otrzymujecie podwójny numer „Echa Polonii Brazylijskiej”. Jaki jest powód tego „poślizgu” wydawniczego? Otóż po 20 latach posługi w Kurytybie przeniosłem się do Porto Alegre, gdzie za zgodą mojego przełożonego zakonnego i akceptacją miejscowego ordynariusza podjąłem posługę duszpasterską w osieroconej przez kilka lat kapelanii polskiej. Ponadto chronicznym problemem wydawniczym jest brak funduszy na regularne publikowanie tego pisma. W ubiegłym roku na łamach „Echa Polonii Brazylijskiej” zamieściłem tekst noszący prowokujący tytuł „Czy Polonicus przetrwa?” Niestety, ani ten tekst, ani informacja zamieszczona w 9-10 numerze wspomnianego periodyku, nie przyniosły żadnego zainteresowania z jakiegokolwiek strony. W obecnym roku, niestety z braku zaplecza finansowego „Polonicus” – będący jedynym w świecie periodykiem polonijnym o charakterze naukowym - nie ujrzał już światła dziennego. A szkoda ...

Aktualnie, z grupą energicznych i ofiarnych Polonusów w Porto Alegre, staramy się powoli wzbudzić aktywność kapelanii polskiej. Po wielu latach zastoju duszpasterskiego - z powodu braku polskiego kapłana w tym środowisku - zaczynają się pojawiać dobre oznaki ze strony osób polskiego pochodzenia! Z chwilą otrzymania dekretu od arcybiskupa Jaime Spenglera, na przelocie jednego miesiąca, trzy razy przemieszczałem się z Kurytyby do Porto Alegre (odległość 750 km), aby wśród tutejszej Polonii sprawować niedzielną Mszę św.

Jeżeli, Drogi Czytelniku uważnie przeglą-

-dasz nasze czasopismo to, z pewnością dostrzeżesz, że numer 36 był sponsorowany przez jedno małżeństwo z Wrocławia. Obecny numer ukazał się dzięki przychylności innego małżeństwa z Ziemi Opolskiej. Na kolejny numer mamy na koncie bankowym sumę o wartości 1/3 kosztu druku. Suma ta pochodzi z dobroci serca i ofiarności ks. Jana Sobieraja SChr z Kurytyby i pani Beatriz Warchałowskiej z Vila Velha (stan Espírito Santo).

Nie ośmielam się stawiać zapytania „Czy Echo Polonii Brazylijskiej przetrwa”? Na podstawie przeprowadzonej kwerendy odnośnie czasopiśmiennictwa polskiego i polonijnego w Brazylii zauważam, że niektóre tytuły potrafiły przetrwać różne trudności i ukazywały się przez dosyć długi okres. Inne po krótkim czasie niestety zniknęły. Na ogół, głównym powodem zaniku był brak funduszy. Stąd też kieruję apel do Drogich Czytelników z prośbą o wsparcie tego jedynego pisma wydawanego w języku polskim w Brazylii. Można złożyć swoje wsparcie finansowe na konto Polskiej Misji Katolickiej (Bank Itaú, Agencja: 3812, numer konta: 29466-2).

Mam nadzieję, że niniejszy apel spotka się z właściwym zrozumieniem i otwartością osób o wrażliwym sercu na sprawy polskie.

Życzę miłej lektury - i daj Boże - do spotkania na szpaltach naszego pisma w Nowym 2016 Roku - ks. Zdzisław MALCZEWSKI SChr

Świętowanie 35. rocznicy wizyty apostolskiej papieża św. Jana Pawła II w Kurytybie

W niedzielę 5 lipca 2015 r., kiedy papież



Franciszek rozpoczął swoją wizytę apostolską w Ameryce Łacińskiej, wspólnota polsko-brazylijska w Kurytybie uroczyście świętowała 35. rocznicę obecności pasterskiej papieża św. Jana Pawła II w tym mieście.

Tak jak pobyt papieża Polaka trwał dwa dni w Kurytybie, tak też przez dwa dni świętowaliśmy w tym mieście. Było

to świętowanie kulturalno-religijne w parku polskim św. Jana Pawła II, ale także cywilne w parańskim parlamencie stanowym, gdzie również nie zabrakło mocnych akcentów religijnych pochodzących z nauczania św. Jana Pawła II.

W minioną niedzielę (5 lipca br.) przypadła dokładnie 35. rocznica spotkania papieża św. Jana Pawła II z Polonią brazylijską na stadionie „Couto Pereira”. 70 tysięcy brazylijskich Polonistów zgromadziło wówczas papieżowi serdeczną i owacyjną atmosferę przyjęcia.

Dziękując Bogu za owo historyczne spotkanie, wspólnota polsko-brazylijska świętowała przez całą niedzielę w parku św. Jana Pawła II - położonym w centrum Kurytyby. W obecnym okresie zimowym Kurytyba często nawiedzana jest przez deszcze i wilgotne, dokuczliwe zimno. Tej niedzieli Pan Bóg da nam piękny dzień, aby świętować historyczną datę wizyty Ojca św. W parku nie zabrakło polskich smakolek. Orkiestra „Lyra” z Fundacji Kultury Kurytyby, folklorystyczne zespoły polonijne „Wawel” z Murici i „Szarotka” z Balsa Nova przyczyniły się do stworzenia odpowiedniego klimatu.

Bezpośrednio przed rozpoczęciem Mszy św. przemawiali: prefekt Kurytyby - Gustavo Fruet (jego żona Marcia Oleskovicz – jest polskiego pochodzenia), konsul generalny RP – Marek Makowski, radny Rady Municipalnej Kurytyby – Tito Zeglin (aktywny polityk, dumnie podkreślający swoje polskie pochodzenie) i prezes „Braspolu” - Rizio Wachowicz.



Ukoronowaniem programu kulturalno-religijnego była sprawowana, na wolnym powietrzu, uroczysta Msza św. przez ks. Zdzisława Malczewskiego SChr - rektora Polskiej Misji Katolickiej w Brazylii. Z domu polskich imigrantów, który służy jako kaplica, wyruszyła do ołtarza procesja z obrazem i relikwiami św. Jana Pawła II. Celebrans w swojej refleksji przypomniał najważniejsze treści przesłania papieskiego skierowanego do Polonii w sobotnie spotkanie na stadionie, a także do Brazylijczyków (podczas niedzielnej Mszy św.

Eucharystia miała miejsce w przepięknej scenerii polskiego skansenu położonego w parku,

gdzie zachowano naturalną, pierwotną roślinność ze słynnymi piniorami (którymi tak się zachwycił podczas pobytów w Brazylii Sługa Boży Ojciec Ignacy Posadzy TChr). W centrum parku znajduje się dom zbudowany przez pierwszych polskich osadników w Tomás Coelho (kolonii polskiej położonej około 20 km od Kurytyby). Dom ten ustawiony był na stadionie i w nim Polacy witali papieża chlebem i solą. Po wizycie papieskiej dom został usytuowany w parku noszącym imię papieskie i stał się kaplicą, gdzie każdego dnia przybywają wierni, aby się modlić za pośrednictwem św. Jana Pawła II.



Po Mszy św. rozdano wśród wiernych kilkakrotnie obrazków z modlitwą o wstawiennictwo św. Jana Pawła II. Drukarnia chrystusowców „Hlondianum” w Poznaniu wydrukowała dla Polskiej Misji Katolickiej w Brazylii kolejną porcję, tym razem 10 tys. obrazków, które są rozdawane wiernym w trakcie peregrynacji relikwii św. Papieża Polaka we wspólnotach polsko-brazylijskich. Przez dłuższy czas wierni podchodzili do relikwii, aby prosić o wstawiennictwo św. Jana Pawła II.

Z kolei dla upamiętnienia wizyty apostołskiej, a szczególnie Mszy św. sprawowanej przez św. Jana Pawła II, w centralnej części miasta, przed pałacem gubernatora stanu, w której uczestniczyło około miliona wiernych, parlament stanu Paraná zorganizował w poniedziałek (6 lipca br.) uroczystą sesję plenarną poświęconą przypadającej rocznicy wizyty Ojca św. i w sposób szczególny osobie świętego papieża.



Na tę sesję zaproszono konsula generalnego RP p. Marka Makowskiego oraz przedstawicieli społeczności polonijnej. Podczas cywilnej, podniosłej uroczystości, której inicjatorem był poseł stanowy Nereu Moura, nie zabrakło elementów religijnych i polskich przejawiających się w wypowiedziach ludzi polityki. Przemawiał w parlamencie polityk brazylijski Rafael Greca de Macedo, który był współpracownikiem śp. ks. Benedykta Grzymkowskiego SChr (ówczesnego rektora PMK) odpowiedzialnego za organizację spotkania Ojca św. z Polonią. Mówca nie tylko przypomniał klimat, jaki towarzyszył przygotowaniom do spotkania z Ojcem św., ale także wiele faktów związanych z wizytą papieską, nie znanych opinii publicznej. Ileż pięknych świadectw dali ci dwaj politycy odnosząc się do obecności polskiej w Kurytybie i w stanie Paraná. Wspomniani wyżej politycy podkreślali wkład imigrantów polskich w rozwój tego stanu i Brazylii.



Chór polonijny św. Jana Pawła II ubogacił uroczystą sesję parlamentarną śpiewem hymnów (w odpowiednich, zaplanowanych uprzednio momentach tej sesji): Polski, Brazylii i stanu Paraná. Oczywiście, że nie mogło zabraknąć śpiewu słynnej „Barki”, piosenki tak ulubionej przez św. Jana Pawła II.

Obecność przedstawicieli polonijnego zespołu folklorystycznego „Wisła”, piękno kolorowych naszych strojów ludowych, a także zaprezentowany przez młodych taniec, wniosły swoisty powiew polski na salę plenarną.

Pod koniec tej uroczystej sesji, niektórzy przedstawiciele społeczności polonijnej zostali uhonorowani specjalnymi dyplomami. Tekst dyplomu w tłumaczeniu na język polski brzmi następująco: „Zgromadzenie Ustawodawcze Stanu Paraná. Wyróżnienie. Zgromadzenie Ustawodawcze Stanu Paraná, podczas swojej specjalnej sesji dla upamiętnienia jubileuszu 35 lat oficjalnej wizyty Jego Świątobliwości Papieża św. Jana Pawła II w stanie Paraná, w jednogłośnie decyzji, wyróżnia (NN) na wniosek deputowanego Nereu Moura, w uznaniu poświęcenia i pracy humanitarnej, w służbie Kościoła Katolickiego Apostolskiego Rzymskiego. Kurytyba, 6 lipca 2015 r. Podpisali: deputowany Ademar Luiz Traiano – przewodniczący Zgromadzenia, deputowany Nereu Moura –

wnioskodawca, deputowany Plauto Miró Guimarães – 1 sekretarz”.

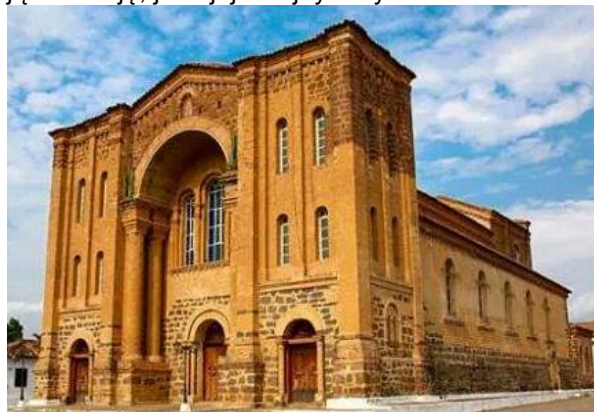


Śledząc z uwagą wydarzenia religijne i polityczne w Brazylii nie dostrzegłem podobnej uroczystości zorganizowanej tam, gdzie po raz pierwszy w 1980 r. stanęła stopa Rybaka dusz ludzkich św. Jana Pawła II! Szacunek i podziękowanie dla organizatorów uroczystości w parku polskim św. Jana Pawła II, wielkie uznanie i cześć dla parańskiego parlamentu stanowego! Ks. ZM.

Stulecie diecezji Porto Nacional

Aktualnie w Kościele w Brazylii pełni posługę siedmiu biskupów Polaków: bp Czesław Stanula, CSsR, bp Edward Zielski, bp Jan Wilk, OFMConv., bp Romuald Maciej Kujawski, bp Marek Piątek, CSsR, bp Jan Kot, OMI i bp Janusz Marian Danecki, OFMConv.

W lipcu br. bp Romuald Maciej Kujawski (rodowity Poznaniak) wraz ze swoją wspólnotą Kościoła lokalnego w Porto Nacional, w stanie Tocantins, świętował stulecie utworzenia diecezji. Biskup Romuald Maciej Kujawski jest piątym ordynariuszem diecezji Porto Nacional utworzonej 20 grudnia 1915 r. przez papieża Benedykta XI. 4 listopada 2009 r. biskup R. Kujawski oficjalnie objął diecezję, jako jej kolejny ordynariusz.



26 czerwca br. o godz. 19,00 przed katedrą odbyło się uroczyste otwarcie sesji plenarnej parlamentu stanowego Tocantins. Tym publicznym aktem parlamentarzysty chcieli podkreślić nie

był tylko faktem historycznym mającym charakter lokalny i religijny.

Poniżej zamieszczamy relację z głównej uroczystości, w której uczestniczył ks. prałat Tomasz Gryś – pierwszy Radca Nuncjatury Apostolskiej w Brazylii.

12 lipca 2015 r. odbyły się obchody stulecia diecezji Porto Nacional - TO, której ordynariuszem jest pochodzący z Poznania biskup Romuald Kujawski. Gościem honorowym uroczystości był Nuncjusz Apostolski w Brazylii, arcybiskup Giovanni d'Aniello, któremu towarzyszyło troje innych poznaniaków: ks. prałat Tomasz Gryś, pierwszy radca Nuncjatury Apostolskiej w Brazylii, jego mama Jadwiga Gryś, specjalnie przybyła na tę okoliczność, i ks. kanonik Stanisław Muszak, proboszcz parafii pw. Matki Miłosierdzia Bożego w Brazylii. Ks. arcybiskup Stanisław Gądecki, metropolita poznański, przysłał na ten jubileusz swojego osobistego przedstawiciela w osobie ks. prałata Bogdana Czesza, profesora Wydziału Teologicznego UAM w Poznaniu.

Nie zabrakło także przedstawicieli brazylijskiego episkopatu, na czele z ks. kardynałem Cláudio Hummesem, przewodniczącym Komisji ds. Amazonii, bowiem diecezja Porto Nacional wchodzi w skład tzw. "Amazônia legal". Oprócz niego, obecni byli wszyscy biskupi z Konferencji Regionalnej Norte 3, a także emerytowany biskup Porto Nacional, Dom Geraldo Vieira Gusmão, i biskup José Moreira, ordynariusz diecezji Januária w Minas Gerais, pochodzący z Porto Nacional.

W niedzielę 12 lipca, samolot wiozący Nuncjusza Apostolskiego i towarzyszącą mu delegację, udostępniony przez gubernatora stanu Tocantins, wylądował na lotnisku w Porto Nacional krótko przed godziną 13:00. Powitanie dostojnego gościa odbyło się według najbardziej uroczystego protokołu: orkiestra wykonała hymny Stolicy Apostolskiej i Brazylii, a następnie biskup Kujawski, pani vice-gubernator oraz burmistrz Porto Nacional wygłosili okolicznościowe przemówienia, podkreślając wyjątkowy charakter tej wizyty i jej znaczenie dla miejscowej diecezji i społeczności. Arcybiskup Giovanni d'Aniello w odpowiedzi podziękował za zaproszenie na jubileusz, przekazał słowa pozdrowienia od Ojca Świętego Franciszka i wyraził radość z możliwości udziału w tak podniosłym wydarzeniu.

Z lotniska wszyscy pojechali do katedry na krótką modlitwę, a następnie na obiad do nowego domu biskupiego, którego budowa, zainicjowana jeszcze przez biskupa Gusmão, dobiegła końca na krótko przed jubileuszowymi uroczystościami; była to więc zarazem inauguracja rezydencji biskupiej w Porto Nacional.

O godz. 16:00 Nuncjusz Apostolski udał się do parafii pw. Ducha Świętego w Porto Nacio-

nal na spotkanie z młodzieżą. Spotkał się tam z ok. 500 młodymi ludźmi, do których przemówił serdecznie, a także odpowiadał na ich pytania. Śpiewom i radosnym okrzykom nie byłoby końca, gdyby nie punkt kulminacyjny obchodów - uroczysta Msza św., zaplanowana na godz. 19:30.

Eucharystia, pod przewodnictwem Nuncjusza, sprawowana była na placu przed katedrą. Wzięło w niej udział ponad 10 biskupów, 50 kapłanów z diecezji Porto Nacional i ok. 3000 wiernych świeckich, a wśród nich przedstawiciele miejscowych władz. Słowo wstępne wygłosił biskup Romuald Kujawski, zarysowując historię diecezji i wspominając swoich poprzedników, a także kreśląc główne linie programu duszpasterskiego na przyszłość.



Wobec żywiołowego i radosnego uczestnictwa ludu Bożego we Mszy św., arcybiskup Giovanni d'Aniello zdecydował się nie czytać przygotowanego wcześniej tekstu homilii, ale wygłosił ją spontanicznie, co spotkało się z powszechnym aplauzem. Dziękował w niej biskupowi Kujawskiemu oraz jego poprzednikowi za wkład w rozwój diecezji Porto Nacional, która stała się matką wszystkich diecezji stanu Tocantins, i życzył, aby dalsza współpraca kapłanów, zakonników, zakonnic i wiernych świeckich przyczyniła się do dalszego wzrostu wiary i dała diecezji nowy impuls ewangelizacyjny. Po Mszy św., zakończony krótko przed godziną 22:00, odbył się jeszcze koncert, który trwał do późnych godzin nocnych, przedłużając radosne świętowanie.

Nazajutrz, korzystając z obecności Nuncjusza Apostolskiego, ks. biskup Kujawski poprosił go o poświęcenie kaplicy w domu biskupim. Obrzęd ten dokonał się o godz. 7:00, w czasie Mszy św. koncelebrowanej także przez kardynała Hummessa i księży pochodzących z Poznania. O godz. 9:00 natomiast Nuncjusz spotkał się ze wszystkimi kapłanami diecezji Porto Nacional, zachęcając ich do trwania w jedności i do zgodnej współpracy w dziele ewangelizacji oraz wstępując się w ich świadectwa i problemy.

Obchody jubileuszowe zwieńczył obiad, wydany przez ks. arcybiskupa Pedro Brito Guimarães, metropolitę nieodległej archidiecezji Pal-

mas. W tym braterskim posiłku wzięli udział biskupi z Prowincji kościelnej, a także niektórzy kapłani z Palmas oraz delegacja towarzysząca Nuncjuszowi. Po obiedzie zaproszeni goście odprawili Nuncjusza Apostolskiego na lotnisko w Palmas, skąd powrócił on do Brasílii.



Następnego dnia (13 lipca br.) w katedrze odbyła się jeszcze jedna uroczystość, a mianowicie oficjalna promocja okolicznościowego znaczka pocztowego. Tym aktem Poczta Brazylijska zaznaczyła ważną rolę, jaką odgrywa Kościół w tym kraju. W tym konkretnym przypadku diecezja w Porto Nacional, w stanie Tocantins, gdzie od 6 lat biskupem ordynariuszem jest nasz rodak.

Informacje i zdjęcia pochodzą z Facebook, gdzie diecezja Porto Nacional zamieszcza ważniejsze fakty z życia religijnego i społecznego.

Jak Polak w Brazylii kolej budował ...

6 lipca br. w siedzibie Towarzystwa im. Kościuszki i Domu Kultury Polska Brazylia w Kurytybie uroczystość została inaugurowana wystawa powstała ze zdjęć i pamiątek rodzinnych Teofila Witolda Wierzbowskiego.



Ta niezwykła kolekcja podarowana w 2005 r. Bibliotece Śląskiej przez wnuki polskiego emigranta i inżyniera odpowiedzialnego za konstrukcję ponad 300 km kolei w stanie Paraná jest doskonałym przykładem znaczącego historycznie polonijnego wkładu w rozwój Brazylii, wkładu często zapomnianego i pomijanego milczeniem. "Przedstawiony jest tu kawałek historii mojego dziadka w Brazylii. Jak widać przyczynił on się odrobinę do budowy Stanu Paraná, zostawiając po sobie dobre imię Polaka. Myślę, że mój dziadek zostawił dla historii Parany i Brazylii trwałe ślady, a za swego życia nigdy nie został uznany w

Polsce, gdy był socjalizm, i w Brazylii, bo o nim bardzo mało albo wcale nie wiedzano. Ja swym gestem darowizny dokumentów dla społeczeństwa spłacam dług za jego pracę, osobowość i rzetelność" - mówił Jerzy Łuka.

W uroczystej inauguracji wystawy uczestniczyli przedstawiciele najważniejszych w Paranie organizacji polonijnych oraz władz kurytybskich, konsul generalny RP oraz specjalnie przybyły na tę okazję z Polski wnuk Witolda Wierzbowskiego, Jerzy Łuka.



Wystawa była prezentowana w Kurytybie do dnia 17 lipca, a następnie będzie dostępna w innych miastach.

Wystawa „Jak Polak w Brazylii kolej budował” zawiera zdjęcia wykonane w brazylijskiej dżungli przez polskiego emigranta i inżyniera, budowniczego brazylijskiej kolei – Teofila Witolda Wierzbowskiego. Dzięki jego fotograficznej pasji przenosimy się w czasie i przestrzeni do dalekiego kraju. W kolorach sepii możemy obejrzeć niezwykle krajobrazy z początku XX wieku oraz ludzi zmagających się z dziką brazylijską przyrodą. Podróż to naprawdę niezwykła i fascynująca...

Za: www.kurytyba.msz.gov.pl/
z informacji Jerzego ŁUKA

Spotkanie polskich europosłów z Polonią



12 lipca br. przebywali w Kurytybie i spotkali się ze społecznością polonijną dwaj polscy

europosłowie: Ryszard Antoni Legutko i Tomasz Piotr Poręba oraz Gabriel Marek Beszlej - były ambasador RP w Meksyku.

Polscy politycy uczestniczyli we Mszy św. w języku polskim w kościele św. Stanisława Biskupa i Męczennika. W południe konsul generalny RP p. Marek Makowski wydał na cześć polskich gości uroczysty obiad w Towarzystwie polsko-brazylijskim im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.



Po obiedzie polscy politycy udali się do najstarszego polskiego Towarzystwa w Ameryce Łacińskiej im. Tadeusza Kościuszki.

Polonusi świętują uroczystości M. B. Wniebowziętej i Częstochowskiej

Zazwyczaj nie zdajemy sobie sprawy, że miasteczko Prudentópolis znane w stanie Parana z dużej obecności ukraińskiej u początku swej kolonizacji było głównie zamieszkiwane przez polskich emigrantów. Do dziś katolicy rytu łacińskiego stanowią większość mieszkańców tego liczącego ponad 50 tys. mieszkańców powiatu.



Od kilku lat działa tam prężnie Braspol, a prezeska oddziału Sr. Rosa Wal rok temu wzięła udział w Szkole Polskiej Kultury i Tradycji organizowanej co dwa lata przez naszą Prowincję wraz z Urzędem Miasta Kielce. Oddział Braspolu w Prudentópolis w organizacji spotkań, czy obchodów uroczystości związanych z ważnymi dla Polaka wydarzeniami dba też o religijny wymiar swojej działalności. Nie można bowiem mówić o polskiej emigracji w Brazylii czy też w innej części

świata w oderwaniu od pracy polskich misjonarzy, którzy temu emigrantowi zawsze towarzyszyli dzieląc z nim trudności życia w nowej rzeczywistości. Było to powodem dla którego na tegoroczne świętowanie Wniebowzięcia Matki Bożej (w niedzielę, 23 sierpnia 2015 r.) połączonej z uroczystością Matki Bożej Częstochowskiej zaproszono prowincjała chrystusowców w Brazylii.

Punktem centralnym była Msza św., w której oprócz naszych rodaków uczestniczył prefekt miasta wraz ze swą małżonką. Bardzo dobrze przygotowana liturgia w języku polskim z elementami języka portugalskiego, bogata w piękny śpiew na pewno długo pozostanie w pamięci naszych rodaków.



Podczas homilii ks. prowincjał Kazimierz Długosz snuł refleksje wobec znaczenia jasnogórskiego sanktuarium w historii polskiego narodu, które do dziś przyciąga także bardzo dużo młodych ludzi. Na szczególną uwagę zasługuje fenomen pieszych pielgrzymek, gdzie najdłuższa trasa do przejścia liczy ok 600 km. Podczas Mszy św. nie zabrakło też poświęcenia ziół i kwiatów. Tradycja ta przywieziona z Polski nadal bowiem żywa jest wśród potomków naszych emigrantów. Na zakończenie liturgii zabrali głos przedstawiciele lokalnej społeczności polonijnej, po czym rozpoczęły się rodaków rozmowy.



Wielu obecnych długo jeszcze gromadziło się wokół kościoła radując się możliwością porozmawiania w języku ojców oraz pragnąc przywitać się z polskim kapłanem. Chwilę tę wykorzystali też reporterzy lokalnej gazety oraz radia, prze-

prowadząc wywiady, które w następnych dniach ukazały się w lokalnej prasie oraz radiu.

Na co dzień w Prudentópolis pracują kapłani ze zgromadzenia Misjonarzy św. Wincentyna oni też w miarę swoich możliwości starają się o zaspokojenie potrzeb duchowych naszych rodaków. Niestety nie ma wśród nich księdza posługującego się językiem polskim co nadal w społeczności polonijnej w Brazylii jest bardzo ważne. Księża wincentyni z dużą życzliwością odnoszą się do wspólnoty polonijnej i z radością przyjęli posługę chrystusowca. *Ks. K. DŁUGOSZ, SChr*

Delegacja Politechniki Świętokrzyskiej odwiedza Brazylię



J. M. Rektor PŚ prof. S. Adamczak
z J.M. Rektorem PUC-PR prof. W. Gremskim

Wizyta przedstawicieli kieleckiej uczelni była wynikiem porozumienia z naszą prowincją zakonna i miała na celu promocję Polski oraz nawiązanie współpracy naukowo kulturalnej ze środowiskiem polonijnym w Brazylii.

Pierwszy pobyt delegacji kieleckiej uczelni w Brazylii miał miejsce w lutym tego roku. Jego celem było rozeznanie możliwości wzajemnej współpracy. W połowie sierpnia br. po raz drugi gościliśmy przedstawicieli polskiego świata nauki. Delegacji z Politechniki Świętokrzyskiej, na której czele stał rektor uczelni prof. Stanisław Adamczak tym razem towarzyszył zespół muzyczno-wokalny „Wołosanki”.



Podczas 11 dniowego pobytu goście z

Polski odwiedzili kilka parafii prowadzonych przez chrystusowców w Brazylii, oraz podpisali umowy o wzajemnej współpracy naukowo kulturalnej z władzami powiatów, gdzie znaczna część mieszkańców jest pochodzenia polskiego. Zawarto także porozumienia o wzajemnej współpracy i wymianie studentów oraz kadry naukowej z uczelniami w Lajes, Irati, União da Vitoria, z Uniwersytetem Stanowym Paraná w Kurytybie (UFPR) oraz Papieskim Uniwersytetem Katolickim w Kurytybie (PUC-PR). Rektorem tego ostatniego jest prof. Waldemiro Gremski, który ku zaskoczeniu wielu, w tym także swoich pracowników, jak się okazało doskonale włada językiem swoich przodków.

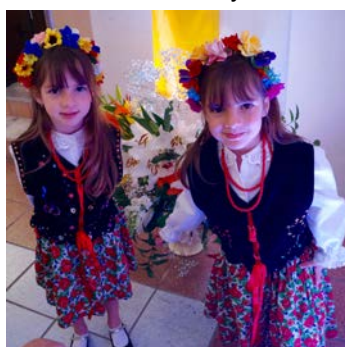
W każdej z odwiedzonych miejscowości miały miejsce występy sponsorowanego przez kielecką uczelnię zespołu „Wołosatki”.



Delegacji z Politechniki Świętokrzyskiej towarzyszył prowincjał chrystusowców w Brazylii ks. Kazimierz Długosz, który pomagał w zorganizowaniu pobytu gości z Polski oraz w nawiązaniu kontaktów z tutejszymi uczelniami, a także władzami powiatowymi. *ks. Kazimierz DŁUGOSZ, SChr*

Polonia w Porto Alegre czci Panią Jasnogórką

Po ulewnych dniach, w niedzielę 30



sierpnia 2015 r. w Porto Alegre - stolicy stanu Rio Grande do Sul od wczesnych godzin rannych pojawiło się słońce, zapowiadając piękny dzień. Kilka dni przed świętem patronalnym kościoła i kapelanii polskiej

w Porto Alegre, Polonusi pracowali w świątyni, aby ją przygotować na dzień odpustu. W sobotnie przedpołudnie udałem się do kościoła polskiego i spotkałem wiele osób sprzątających, dekorujących świątynię pięknymi kwiatami. Był to dla mnie widok bardzo wzruszający, kiedy widziałem Polonusów i Brazylijczyków związanych ze wspólnotą

polonijną ofiarujących swoje talenty, czas, aby godnie przygotować kościół na święto Patronki – Pani Jasnogórskiej.

Od wczesnych godzin kościół był już otwarty, aby przyjąć Polaków, ich potomków, jak też przyjaciół Brazylijczyków, aby wspólnie celebrować uroczystą Eucharystię. Powoli zaczęli przybywać wierni: własnymi samochodami - młode małżeństwa z małymi dziećmi, taksówkami – osoby starsze zamieszkujące w oddalonych dzielnicach miasta, czy też z pobliskich miast: Canoas, Guaiba. Młodzież z zespołu folkloru polskiego z Towarzystwa Polonia wystrojona w nasze piękne, kolorowe stroje ludowe. Chór prowadzony przez lekarza Vitoldo Królikowskiego, który jest duszą wspólnoty polonijnej w tym mieście.

Stojąc przed kościołem z relikwią św. Jana Pawła II przyjmowałem naszych Polonusów i Brazylijczyków. Ponieważ przybyłem specjalnie z Kurytyby, aby sprawować Mszę św. była to dla mnie okazja do poznania z bliska członków wspólnoty polsko-brazylijskiej. Poza mieszkańcami Porto Alegre, przybyli także z Polonusi z Nova Prata, Santo Antônio do Palma (przemierzali od 120 do 200 km). Stojąc przed kościołem, rozmawiając z przybywającymi z bliska i daleka, zastanawiałem się nad wiarą tych ludzi. Ile jest w ich sercach miłości do Matki Jezusa, że potrafili zdobyć się na wysiłek pokonania mniejszej, czy większej odległości, aby być razem z innymi i wspólnie czcić Tę, która została nam dana za Matkę.



Rozpoczęliśmy Mszę św. uroczystą procesją z relikwią św. Jana Pawła II. Sprawowałem już kilka razy Eucharystię w tym kościele, ale nie widziałem tylu ludzi, co tej niedzieli. Po prostu kościół polski w Porto Alegre był za mały, aby pomieścić wszystkich. Przywiezione wcześniej z Towarzystwa Polonia dodatkowe krzesła nie były w stanie zagwarantować miejsca przybyłym. Po każdej liczba osób wypełniła chór, ale duża grupa wiernych pozostała przed kościołem, bo już dla niej nie było miejsca wewnątrz świątyni. Ile osób mogło być? 300?, 350? Nikt nie liczył. Wielu później mówiło, że już dawno nie widzieli tylu Polonusów w polskim kościele. Ich obecność była dla mnie kolejnym dowodem na to, jak wierni potrze-

bują takich momentów, aby wspólnie być i się modlić, czcić swoją Patronkę – Panią z Jasnej Góry! Po pozdrowieniu wiernych i słowach wprowadzających, poświęciłem obrazy, które specjalnie przywiozłem z Polski dla kościoła polskiego w Porto Alegre: Jezusa Miłosiernego i św. Jana Pawła II. Wierzę i jestem przekonany, że te obrazy pomogą jeszcze bardziej wzmocnić wiarę naszych braci i siostr żyjących w tym mieście i jego regionie.



Wyznam, że wzruszenie ogarniało moje serce, ponieważ dało się odczuć wśród obecnych ich głód duchowy i wewnętrzną potrzebę wzmocnienia swojej wiary - w tym kościele polskim – będącej dziedzictwem, które przejęli od swoich przodków przybyłych z dalekiej Polski. Chór, przy akompaniamencie organów, podczas Mszy św. śpiewał polskie pieśni. Do śpiewu włączyli się wierni, którzy zachowali jeszcze język polski i wyrażali wiarę poprzez śpiew. Niektórzy Brazylijczycy, chociaż nie znają naszego języka, to jednak nauczyli się niektórych pieśni i włączali się we wspólne wyrażanie wiary. Inni zaś towarzyszyli śpiewom z wielką uwagą i koncentracją duchową.

W homilii nie mogło zabraknąć odniesień do lektur biblijnych. Jednak, nie mogło zabraknąć faktów związanych z historią cudownego obrazu Pani Jasnogórskiej czy też przejawów religijnych w historii Narodu Polskiego.

Większość przystępowała do Komunii św. Jak to dobrze, że przyszło dwóch szafarzy nadzwyczajnych Komunii św., aby pomóc w rozdawaniu Komunii św. Proboszcz miejscowej parafii św. Gerarda - ks. Ilário Flach ustanowił tych szafarzy przy kościele Pani Jasnogórskiej. W osieroconej kapelanii polskiej, każdej niedzieli wspomniany kapłan sprawuje Msze św. w polskim kościele dla grupy Brazylijczyków związanych od lat z tą świątynią. Po wyłączeniu się księży wincentynów z duszpasterstwa polskiego w Porto Alegre, przez te kilka lat tej brazylijski kapłan sprawuje co niedzielę Mszę św., aby zachować kult w polskim kościele i utrzymać religijne znaczenie tego miejsca.

Przed zakończeniem Mszy św. podziękowałem wszystkim obecnym za ich udział we

wspólnej celebracji. Szczególne słowa wdzięczności wyraziłem wobec ks. Ilário, obecnego w świątyni za jego troskę o to miejsce i sprawowane niedzielne Eucharystie. Równocześnie zapewniłem go, że jeżeli następnego dnia (31 sierpnia) podczas audiencji arcybiskup Jaime Spengler wyrazi zgodę na reaktywowanie kapelaniai polskiej to, nie będzie musiał wstawać tak wcześnie każdej niedzieli, aby tutaj sprawować Mszę św. Podkreśliłem także, że nie będzie miał kłopotów - na terenie j parafii - z ustanowionym nowym kapelanem wspólnoty polonijnej. Przedstawiłem wiernym nowy periodyk „Głos z Jasnej Góry” wydany specjalnie na tę uroczystość przez Polską Misję Katolicką w Brazylii w dwu językach. Prosiłem, aby zabrali to pismo do swoich domów, jak też dla swoich krewnych i znajomych. Zachęciłem jeszcze obecnych, aby skorzystali z nadzwyczajnej okazji i pomodlili się przed relikwią św. Jana Pawła II wypraszącą dla siebie, swojej rodziny wstawiennictwa Wielkiego Papieża. Prosiłem obecnych o modlitwy w intencji spotkania delegacji Polonii z miejscowym arcybiskupem. Na zakończenie wszyscy śpiewaliśmy całą polską duszą „Boże coś Polskę”! W związku ze śpiewem tej pieśni oczyma mojej wyobraźni przebiegłem przez miejsca, wspólnoty polonijne w Brazylii. W mojej dotychczasowej posłudze Polonii w tym kraju nie spotkałem wiernych Polonusów śpiewających z taką mocą swojej duszy, doniośle i tak głośno, jak w Porto Alegre!



Po bankiecie duchowym przeszliśmy do przedszkola sióstr służebniczek Niepokalanej. W zamierzeniach organizatorów tej uroczystości obiad miał się odbyć w Towarzystwie Polonia.

Siostry jednak wyszły z propozycją, że oddają do dyspozycji wspólnoty salę na trzecim piętrze mogącą pomieścić 280 osób. Bilety wstępu były dostępne dla chętnych dużym z wyprzedzeniem czasowym. W dniu odpustu już nie było możliwości zakupu, gdyż wcześniej limit został już wyczerpany. Wielu, wielu chętnych do udziału we wspólnym obiedzie, niestety musiała się pogodzić z faktem, że nie ma już miejsc wolnych. Powrócili więc do domów bez możliwości przedłużenia we

wspólnocie polonijnej – tego nie codziennego - wspólnego świętowania!

Nie będę się rozpisywał nad zatroskaniem organizatorów o wystrój sali, dekoracje. Nie zapominając też o wspólnej pracy związanej z przygotowaniem obiadu dla tylu osób! Trzeba przyznać, że włożono wiele wysiłku i miłości do tego, aby Polonusi mogli dobrze przeżyć święto tak w wymiarze duchowym, jak też i pod względem kulinarnym!



Po obiedzie zespół folkloru Towarzystwa Polonia zaprezentował kilka polskich tańców ludowych. Każda prezentacja młodych tancerzy spotykała się z burzliwymi oklaskami.



Pod koniec spotkania odbyło się losowanie dewocjonałów, jakie przywiozłem na tę okazję z Częstochowy: medaliki, różańce, breloczki do samochodów z wizerunkiem Pani Jasnogórskiej, św. Jana Pawła II.

Uczestnicy odpustowej uroczystości mogli nabyć wyroby rękodzielnictwa polskiego i polonijnego. Obok kościoła wystawili te wyroby do sprzedaży Ágata de Santo przybyła z Antônio do Palma, odległego ponad 200 km od Porto Alegre oraz Ademir Grzeszczak (*Wawel Art*) mieszkający w Guaiba (ponad 30 km od Porto Alegre). Ks. ZM.

Festyn ku czci Matki Bożej Częstochowskiej w parku im św. Jana Pawła II w Kurytybie

Nie sposób pisać o emigracji polskiej bez odniesienia do polskiej religijności oraz poświęcenia polskich księży którzy towarzyszą swoim rodakom na wszystkich szlakach ich emigracyjnej wędrówki.

Jednym z najbardziej widocznych objawów polskiej religijności jest wspólne przeżywanie świąt i uroczystości narodowych. Podobnie jak na całym świecie tak też i w Brazylii nasi rodacy chętnie gromadzą się na wspólnotowym przeżywaniu tych chwil, które daleko od kraju stanowią często jedno z nielicznych świadectw naszej narodowej identyfikacji.



W ostatnich latach w kraju Krzyża Południa, daje się zauważyć stale rosnącą liczbę nabożeństw i festynów związanych z polską pobożnością oraz ważnymi dla nas rocznicami. Szczególne znaczenie mają tu niewątpliwie obchody święta Matki Bożej Częstochowskiej. W wielu brazylijskich miejscowościach w których osiedlili się lub tworzyli od podstaw nasi rodacy obchodzone są uroczystości ku czci Patronki Polski. Potomkowie polskich emigrantów zbierają się na modlitwę aby przed obrazem Jasnogórskiej Pani polecać swoje codzienne sprawy i prosić o wstawienie. Dzieje się tak w głębokim interiorze oraz w dużych nowoczesnych miastach. Jakże inaczej podczas tych modlitw brzmią słowa polskiej religijnej pieśni w której śpiewamy: ...wygnańcy Ewy do Ciebie wołamy, zlituj się zlituj niech się nie tułamy. Wśród wielu miejsc w Brazylii gdzie czczony jest Jasnogórski obraz niewątpliwie najbardziej znanym jest położony w sercu Kurytyby park im św. Jana Pawła II. Utworzony on został przez Rafaela de Macedo Grece - prefekta Kurytyby dla upamiętnienia wizyty Ojca świętego Jana Pawła II, która miała miejsce 5-6 lipca 1980 r.

Tegoroczne obchody święta Matki Bożej Częstochowskiej miały miejsce w ostatnią niedzielę sierpnia, czyli 30 sierpnia 2015 r. Już od godzin rannych w parku gromadzili się mieszkańcy Kurytyby oraz przyjezdni goście wśród których dużą część stanowili potomkowie polskich emigrantów. Mimo upływu tylu już lat (w Brazylii mamy 5 poko-

lenie emigrantów) nadal żywa jest polska pobożność oraz przywiązanie do kraju przodków. Odpowiedzialna za park z ramienia „Braspol” oraz PMK w Brazylii pani Danuta przygotowała dla gości wiele ciekawych atrakcji. Były więc stragany z polskimi przysmakami, można było także kupić wyroby ludowe wyprodukowane przez potomków polskich emigrantów oraz te sprowadzone z Polski. Była okazja by popatrzeć na występy grup folklorystycznych gdzie oprócz znanego w całej Brazylii kurytybskiego zespołu „Wisła” można było obejrzyć także pokaz zespołów utworzonych przez potomków emigrantów włoskich i niemieckich.

Jednak punktem centralnym była Msza św. którą w towarzystwie ks. Wojciecha - chrystusowca ora ks. Edwarda - werbisty przewodniczył ks. Kazimierz Długosz - prowincjał chrystusowców w Brazylii. On też wygłosił okolicznościowe kazanie, w którym nawiązał do znaczenia kultu Matki Bożej Częstochowskiej w życiu polskiego emigranta oraz zachęcił młodzież do udziału w Świątowych Dniach Młodzieży, jakie w przyszłym roku odbędą się w Polsce. Liturgię uświetnił jeden z najstarszych chórów w Kurytybie powstały przed laty przy polskiej parafii personalnej św. Stanisława biskupa i męczennika. Na zakończenie uroczystej liturgii zabrał głos pan Stanisław Adamczak rektor Politechniki Świętokrzyskiej który wręczył medale swojej uczelni obecnym na Mszy św.: panu Markowi Makowskiemu Konsulowi RP w Kurytybie, panu Waldemiro Gremski rektorowi Pa-

pieskiego Uniwersytetu Katolickiego w Kurytybie, odpowiedzialnej za park pani Danucie Lisicka de Abreu, oraz ks. Kazimierzowi Długoszowi prowincjałowi chrystusowców w Brazylii. Ostatnią częścią tegorocznych obchodów uroczystości Matki Bożej Częstochowskiej w Kurytybie były występy

sponsorowanego przez kielecką uczelnię zespołu „Wołosatki”. Repertuar młodych artystów składał się z trzech części. W pierwszej zaprezentowano polskie piosenki turystyczna, w drugiej wykonano tradycyjne pieśni ludowe ale w unowocześnionej aranżacji muzycznej, a w ostatniej części przedstawiono kilka popularnych piosenek brazylijskich. Podobnie jak w innych brazylijskich miejscowościach w których „Wołosatki” miały okazję się zaprezentować koncert został przyjęty entuzjastycznie. Wszędzie też można było zauważyć wspaniałą integrację grupy z miejscową młodzieżą, której część nadal porozumiewała się z naszymi gośćmi w języku przodków. W radosnej atmosferze spotkania z Polską obecną wśród nas poprzez polską

Niniejszy numer „Echa Polonii Brazylijskiej” ukazał się dzięki ofiarności Państwa Anny i Mariana KUŹMIŃSKICH z Ziemi Opolskiej. Chojnym ofiarodawcom składamy serdeczne podziękowanie oraz staropolskie „Bóg zapłać”!

religijność oraz liczne symbole i przedstawiciele kraju ojców zakończyły się tegoroczne uroczystości ku czci Matki Bożej Częstochowskiej w Kurytybie uznawanej za brazylijską stolicę Polonii.

Ks. K. DŁUGOSZ, SChr

Delegacja Polonii z Porto Alegre u arcybiskupa metropolity Jaime Spelglera

31 sierpnia - ten dzień przechodzi do historii Kapelaniai Polskiej w stolicy stanu Rio Grande do Sul, jako ważny dzień. Rektor Polskiej Misji Katolickiej w Brazylii wraz z delegacją Polonii porto-alegreńskiej został przyjęty na audiencji w kurii archidiecezjalnej przez arcybiskupa metropolitę Jaime Spenglera.



Podczas szczerej, braterskiej rozmowy hierarcha Kościoła w Porto Alegre okazywał zainteresowanie pasterskie o życie duchowe wspólnoty polskiej. Wręczył rektorowi nominację (z datą 18 sierpnia 2015 r.) na kapelana Polonii mieszkającej na terenie jego archidiecezji!



Dla wspólnoty polsko-brazylijskiej w stolicy stanu Rio Grande do Sul kończy się trudny czas 6 lat kapelaniai polskiej bez stałej obecności polskiego duszpasterza i bez Mszy św. sprawowanej w języku polskim! Prowincja Towarzystwa Chrystusowego stanęła na wysokości zadania odpowiedzialności za Polonię w Brazylii i jeden z kapłanów - duszpasterzy zapewnia już opiekę duchową wspólnocie polonijnej w Porto Alegre.

Bogu Najwyższemu niech będą dzięki za wrażliwość duchową Pasterza Kościoła w Porto

Alegre! Pani Jasnogórskiej, Patronce Kapelaniai Polskiej w stolicy stanu Rio Grande do Sul niech będzie chwała za wstawiennictwo za swymi polonijnymi dziećmi w tym mieście! *Ks. Zdzisław M.*

Czuwanie jasnogórskie w intencji Polonii i jej duszpasterzy 2015



30. Modlitewna Noc Czuwania w intencji polskiej emigracji i jej duszpasterzy trwała na Jasnej Górze z piątku, 16 października na sobotę, 17 października. Hasło jubileuszowego spotkania: „Wskazujcie drogi Boże pielgrzymstwu polskiemu” zaczerpnięto od Sługi Bożego kard. Augusta Hlonda.

Organizatorem Nocy Czuwania jest Towarzystwo Chrystusowe dla Polonii Zagranicznej, które otacza opieką duszpasterską rodaków poza granicami kraju. Zgromadzenie założył Prymas Polski, kardynał August Hlond. Księżom chrystusowcom w przygotowaniu jasnogórskiej modlitwy pomagają siostry misjonarki Chrystusa Króla dla Polonii Zagranicznej.

Na Jasną Górę przybyli pielgrzymi z polskich parafii prowadzonych przez księży chrystusowców, ale także Polacy z: Niemiec, Belgii, Francji, Irlandii, Anglii, Węgier, Białorusi, Ukrainy. „Poza Polską mieszka ponad 18 mln naszych rodaków, czyli 1/3 narodu polskiego jak podają statystyki Ministerstwa Spraw Zagranicznych” – informuje ks. Wiesław Wójcik, dyrektor Instytutu Duszpasterstwa Emigracyjnego przy Towarzystwie Chrystusowym dla Polonii Zagranicznej.

O północy została odprawiona Msza św. pod przewodnictwem J.E. Biskupa Stanisława Stefanka TChr. Eucharystię koncelebrowało ok. 70 duszpasterzy polonijnych. Modlitwa transmitowana była przez Radio Jasna Góra, Radio Maryja i TV Trwam.

Biskup S. Stefanek odniósł się do trwającej aktualnie w Europie masowej imigracji, mówiąc: „Patrzę na tę najnowszą emigrację, oczywiście nie Polaków, i na tą całą ‘obróbkę’, wyjątkową, proszę mi pokazać, przy jakiej fali wędrowki polskich, głodnych, zapracowanych rodaków był taki serwis: prawo, politycy, kongresy, media, wszystko, wszystko, z kłamstwem na czele (...)

kłamstwo uruchomione byle tylko wpuścić jak najwięcej obcego elementu i wymieszać”.

Kaznodzieja podkreślił, że ważnym zadaniem w tych warunkach jest ochrona rodziny. „Rozbijanie rodzin to jest jeden z elementów, na który w tej chwili rzuciły się wszystkie ośrodki tworzenia nowego świata. Wpadli na pomysł, że jak zniszczymy rodzinę w rozmaity sposób, to na pewno runie porządek moralny, i oni dobrze wiedzą, że tak jest” – zaznaczył.

Za: *serwis.chrystucowcy.pl*

Polskie wybory parlamentarne w Brazylii:

Wynik głosowania w Ambasadzie RP



przedstawia się następująco: SENAT: Anders Anna Maria - 24, Borys – Damięcka Barbara - 13, Pawlak Katarzyna Elżbieta - 2. SEJM: PiS - 18, PO – 6, KW Razem - 2, KW Korwin – 1, PSL - 2, Zjednoczona Lewica - 6, KWW Kukiz 15 - 4.

Natomiast w Konsulacie Generalnym RP w Kurytybie oddano

głosy: SENAT: PIS – 34, PO – 18, kandydatka nr 3 – 16. SEJM: PIS - 28, PO – 3, Partia Razem – 8, KW Korwin – 5, PSL – 1, Zjednoczona Lewica – 10, KW Kukiz – 3, Nowoczesna – 9, Obywatele do Parlamentu – 1.

Wizyta pierwszego posła Rzeczypospolitej Polskiej Ksawerego Orłowskiego w Paranie i São Paulo w 1920 roku

(Kontynuujemy publikację sprawozdania)

Co się Towarzystwu chwali i co Poseł nie omieszkał z uznaniem zaznaczyć, to okoliczność, że oba Towarzystwa wystąpiły zgodnie, solidarnie tak przy przyjęciu Posła na dworcu, jak i na uroczystości w lokalu „Łączności i Zgody”. Na tej uroczystości, utrzymanej w tonie bardzo podniosłym nie obeszło się bez patriotycznych mów powitalnych, deklamacji dzieci - i wieczerzy. - Po niej Poseł zajął chwilę i do Towarzystwa Sienkiewicza. Na pożegnaniu na dworcu zjawili się również przedstawiciele obu Towarzystw.

Trzeba mieć nadzieję i o to się starać, aby dawne walki partyjne ustały, choćby na czas pewien, aby dawne rachunki tymczasem zamknąć. Znajdą się i w przyszłości nowe powody do rozdziewików.

Kolonii wiejskich w Stanie São Paulo jest

względnie bardzo nie wiele.

Tuż przy stacji São Bernardo, Kolei Żelaznej. São Paulo R[ai]lvay, o pół godziny pociągiem od São Paulo, znajduje się kolonia Ypiranguinha, zwana też São Bernardo Station. Tu wznosi się kilka wielkich fabryk tkackich, należących do Włochów, Brazylijczyków i Niemców, między nimi jedna do Kowalika, zajmująca przeszło 1000 robotników. - Naokoło nich zamieszkuje sporo rodzin robotników fabrycznych (głównie włoskich) w ich liczbie 30 rodzin polskich, przeważnie z miasta Łodzi i okolicy. W powrotnej z Kurytyby drodze odwiedził Poseł ową kolonię, nie zapowiadając swej wizyty. Chodziło mu bowiem o możebność spokojnego rozejrzenia się w kolonii i o rozmowę z robociznami, czemu solenne powitania bardzo przeszkadzają. *Cdn.*

Życzenia na Boże Narodzenie i Nowy Rok

Wszystkim Drogim Czytelnikom, a także

Tym do których dotrze niniejszy periodyk, na nadchodzące święta Bożego Narodzenia składamy najlepsze i z głębi serca płynące życzenia: nich przeżywanie Uroczystości Narodzenia



Zbawiciela świata wniesie w Wasze życie łaskę Bożego Pokoju, Miłości i duchowej radości! We wszystkie dni Nowego Roku niech Wam towarzyszy Boże błogosławieństwo i dobre zdrowie! Zechciejcie przyjąć dar modlitwy wraz z tradycyjnym, polskim życzeniem: Do siego roku!

L. Bł. Bolewit

W następnym numerze między innymi:

⇒ **Jak Polonia brazylijska świętowała Niepodległość naszej Ojczyzny,**

⇒ **Brazylia oczyma młodej Polki.**

**Czekamy
na Wasze informacje!
Piszcie ...**

Biuletyn „Echo Polonii Brazylijskiej” został przygotowany do druku w *Chatupniczej Oficynie Komputerowej ZM w Porto Alegre-RS*.
Nakład 500 egz. Projekt winiety: Eluta Stańko-Smierchalska z wydawnictwa „Hlondianum” w Poznaniu. PMK nie ponosi odpowiedzialności za treść artykułów autorskich. Zezwala się na dokonywanie przedruków pod warunkiem podawania źródła. Materiały do publikacji prosimy przysyłać na adres zamieszkania rektora PMK: Av. Presidente Franklin D. Roosevelt 920, 90230 – 002 Porto Alegre - RS
lub na adres elektroniczny: revista@polonicus.com.br; reitor@polska-misja.com.br
www.polska-misja.com.br